

Sygn. akt IV Pa 43/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Jacek Witkowski (spr.)

Sędziowie : SO Jerzy Zalasiński

SO Elżbieta Wojtczuk

Protokolant : st.sekr.sądowy Marzena Mazurek

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. N.

przeciwko (...) S.A. Zakład (...) w S.

o przywrócenie do pracy na poprzednie warunki pracy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 maja 2017r. sygn. akt IV P 45/17

I. apelację oddala,

II. odstępuje od obciążania powoda Z. N. kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję.

J. Z. J. W. E. W.

Sygn. akt IV Pa 43/17

UZASADNIENIE

Powód Z. N. w pozwie z dnia 19.12.2016 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S. A. Zakład (...) w S. domagał się uznania wypowiedzenia zmieniającego warunki umowy o pracę za bezskuteczne wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o jego oddalenie jak również o nieuwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania.

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z dnia 19.05.2017 r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód Z. N. był zatrudniony w (...) S. A. Zakład (...) w S. od dnia 17.11.1983 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony na stanowisku montera w Sekcji Eksploatacji, przy czym pracę świadczył na terenie Ł.. W sierpniu 2016 r. powód nie wyraził zgody na przeniesienie go do pracy w Sekcji Eksploatacji w Pilawie. W związku z powyższym, pozwany pracodawca podjął decyzję o wypowiedzeniu powodowi warunków pracy w części dotyczącej miejsca świadczenia pracy. W piśmie wypowiadającym warunki zatrudnienia, pozwany wskazał konieczność zabezpieczenia pełnego utrzymania drogi kolejowej i zmiany systemu pracy pogotowia na całodobowy. W dniu 26.10.2016 r. upoważniony przez pracodawcę, zawiadowca do spraw drogowych, w Sekcji Eksploatacji w S., R. K., wezwał powoda celem wręczenia mu pisma o wypowiedzeniu warunków umowy o pracę. Powód zaznajomił się z treścią tego pisma i oświadczył przełożonemu, że nie ma żadnego dojazdu do P.. R. K. skontaktował się z działem kadr co do dalszego postępowania z powodem. Sporządzona została w pokoju zawiadowcy notatka służbowa w obecności W. S.- zawiadowcy do spraw inżynierii ruchu w Sekcji Eksploatacji w S.. W notatce zawarta była informacja, że powód został zapoznany z treścią pisma i odmówił jego podpisania w obecności świadków. Następnie, R. K. skserował z wypowiedzenia zmieniającego pouczenie o możliwości zgłoszenia odmowy od wypowiedzenia warunków pracy i wręczył je Z. N.. Powód podaniem z dnia 21.11.2016 r. zwrócił się do pracodawcy o cofnięcie decyzji o przeniesieniu go do pracy w Pilawie oraz zwrócił się o wydanie jednego egzemplarza wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy. Pracodawca nie przesłał mu egzemplarza tego wypowiedzenia. Powód ponowił swoje żądanie podaniem z dnia 7.12.2016 r. Wówczas pracodawca zareagował na to pismo i udzielił odpowiedzi, w której zawarł informację o odmowie cofnięcia oświadczenia woli o wypowiedzeniu warunków umowy o pracę, a także przesłał egzemplarz wypowiedzenia warunków umowy o pracę. Przesyłkę tę powód otrzymał w dniu 12.12.2016 r. Następnie, w dniu 19.12.2016 r. wniósł o pozew o uznanie wypowiedzenia zmieniającego warunki umowy o pracę za bezskuteczne wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania. W uzasadnieniu pozwu argumentował, że w dniu 26.10.2016 r. ogłoszone mu wypowiedzenie warunków umowy o pracę było przedstawione mu do wglądu, informacja o wypowiedzeniu mu warunków umowy o pracę była dla niego zaskoczeniem. Potrzebował się zastanowić i dlatego nie chciał niczego podpisywać.

W rozważaniach Sąd Rejonowych stwierdził, iż pozew został wniesiony po upływie ustawowego terminu. Przepis art. 264 par. 1 kp w brzmieniu obowiązującym do 31.12.2016 r. przewidywał, że odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od daty doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę. Termin do wystąpienia z żądaniem uznania umowy o pracę za bezskuteczne w tym również żądania uznania bezskuteczności wypowiedzenia zmieniającego, biegnie od dnia, w którym oświadczenie woli pracodawcy doszło do pracownika w sposób pozwalający mu zapoznać się z jego treścią. Przepis ten jest przepisem prawa materialnego. Skutkuje to tym, iż powództwo podlega oddaleniu w sytuacji, gdy terminu do wniesienia odwołania nie przywrócono. W świetle art. 265 par. 1 i 2 kp, przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić, jeśli pracownik wykaże, że bez swojej winy nie dokonał czynności, o której mowa w art. 264 kp. W dalszej części rozważań, Sąd pierwszej instancji powołał się na tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13.12.1996 r. I PKN 41/96, w którym to orzeczeniu SN stwierdził, iż w przypadku ustalenia, że odmowa przyjęcia przez pracownika pisemnego oświadczenia o wypowiedzeniu warunków umowy, zawierającego prawidłowe pouczenie o prawie odwołania do Sądu, nie stanowi podstawy do przywrócenia uchybionego terminu. Zdaniem Sądu Rejonowego, powód dowiedział się o decyzji pracodawcy w dniu 26.10.2016 r. i przeczytał treść tego pisma, a następnie odmówił podpisania się na nim. Ustalenie to Sąd wywiódł z zeznań świadków R. K. i W. S.. Nadto, Sąd Rejonowy przyjął, iż pismo wypowiadające warunki pracy zawierało prawidłowe pouczenie o terminie i trybie wniesienia odwołania. Zatem termin wynikający z art. 264 kp należało liczyć od dnia 26.10.2016 r. i termin ten upłynął w dniu 2.11.2016 r. Nadanie przez powoda pozwu na poczcie w dniu 19.12.2016 r. było spóźnione. Sąd nie podzielił argumentacji powoda, iż czuł się zaskoczony doręczeniem mu wypowiedzenia warunków pracy i z tego względu spóźnione odwołanie miało być usprawiedliwione. Powód był prawidłowo zapoznany z treścią wypowiedzenia zmieniającego, gdyż osobiście je odczytał. Ponadto, Sąd w swoich rozważaniach wskazał, że kwestia zaproponowania nowych warunków pracy nie mogła być zaskoczeniem dla powoda 2 miesiące wcześniej powodowi jako pracownikowi złożono propozycję zmiany miejsca pracy, na którą nie wyraził zgody. Brak egzemplarza decyzji pracodawcy nie ma wpływu na skuteczność doręczenia wypowiedzenia warunków pracy. W konkluzji swoich rozważań, Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż niezrozumiałe jest zwleknięcie przez powoda ze złożeniem podania przez 26 dni. Sąd uznał, że

w tej sytuacji zbędne jest ustalanie merytorycznej przyczyny wypowiedzenia warunków pracy w sytuacji naruszenia prawa materialnego wynikającego z treści art. 264 par. 1 kp. W końcowej części rozważań Sąd przyjął, iż zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, uregulowaną w art. 98 par. 1 i 3 kpc, w zw. z art. 99 kpc, art. 109 kpc oraz treścią par. 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800), Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód Z. N., który zaskarżył wyrok w całości. Apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji, iż ten nie rozpoznał istoty sprawy, a nadto, naruszył przepisy prawa materialnego tj. art. 264 par. 1 kp w zw. z art. 265 par. 1 kp w zw. z art. 42 kp poprzez niezasadne przyjęcie, iż powód nie uprawdopodobnił, że wniesienie powództwa o uznanie wypowiedzenia warunków pracy za bezskuteczne, z uchybieniem terminu do jego wniesienia, nastąpiło bez jego winy. Powód podnosząc powyższe zarzuty wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o przywrócenie powoda do pracy u pozwanego na poprzednich warunkach i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu apelacji powód wywodził, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdyż zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania bezpodstawnie przyjmując, że istnieje materialnoprawna lub procesowa przesłanka unicestwiająca roszczenie. Powód nie zgadzał się, że Sąd przyjął, iż powód nie udowodnił istnienia niezawinionych przez siebie przeszkód do wniesienia powództwa. Przepis art. 265 kp stanowi, iż pracownik ma uprawdopodobnić, że uchybienie terminowi do wniesienia powództwa nastąpiło bez jego winy. Sąd Rejonowy błędnie zaś przyjął, że przesłanka uchybienia terminowi do wniesienia powództwa powinna być udowodniona, a nie uprawdopodobniona. Z tego twierdzenia powód wyprowadził wniosek, iż dopiero wydanie pisma wypowiadającego warunki umowy o pracę, stanowiło faktyczną realizację jego uprawnień procesowych zmierzających do wystąpienia o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia warunków pracy. Okoliczność, iż powód przeczytał treść wypowiedzenia warunków pracy nie stanowi o tym, że zapoznał się również z pouczeniem o możliwości wystąpienia na drogę sądową. Dalej wywodził, iż pismo wypowiadające warunki pracy, powinno mu być wydane niezależnie od tego, czy je podpisał, czy też nie. Jego wydanie było obowiązkiem pracodawcy. W końcowej części uzasadnienia apelacji, powód twierdził, iż dopiero otrzymanie egzemplarza wypowiadającego warunki pracy, które nastąpiło w dniu 12.12.2016 r., było podstawą do podjęcia działań mających na celu wystąpienie na drogę sądową. Stąd też powód zachował 7-dniowy termin na wniesienie odwołania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego, apelacja powoda nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż niezasadne jest twierdzenie powoda, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd ten bowiem w swoich rozważaniach wyraźnie wskazał, iż przepisy art. 264 par. 1 kp i art. 265 par. 1 i 2 kp, są przepisami prawa materialnego. Dlatego też kwestia związana z wniesieniem powództwa z uchybieniem ustawowego terminu określonego w art. 264 par. 1 kp, jest rozstrzygnięciem merytorycznym, a nie procesowym. Jeśli z ustaleń Sądu wynika, że przekroczenie terminu nie było uzasadnione, to Sąd oddala powództwo bez badania dalszych okoliczności sprawy. W tej materii wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach m. in. w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 14.03.1986 r. III PZP 8/16, a także w wyrokach z dnia 23.11.2001 r. I PKN 693/00 oraz z dnia 23.06.2005 r. II PK 287/04. Sąd Okręgowy podziela w całej rozciągłości podziela poglądy w przywołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Zatem trafnie Sąd pierwszej instancji w swoich ustaleniach faktycznych jak i w ocenie prawnej, skoncentrował się na kwestii, czy przywrócenie terminu do wniesienia odwołania zawiera usprawiedliwione okoliczności. Rację ma wprawdzie skarżący, iż Sąd ten użył niewłaściwego terminu, tj. udowodnienie, że wniesienie powództwa z uchybieniem terminowi do jego wniesienia nastąpiło bez jego winy, gdyż prawidłowym terminem użytym przez wnioskodawcę jest termin uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu (art. 265 par. 2 kp). Odnosząc się do kwestii związanych z doręczeniem wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy dokonany przez pozwanego pracodawcę w dniu 26.10.2016 r., należy podzielić ustalenia Sądu Rejonowego w przedmiocie zarówno ustaleń okoliczności tego zdarzenia, jak i oceny prawnej. Sąd Rejonowy bowiem prawidłowo ustalił, iż powód w obecności swojego przełożonego zapoznał się z treścią

pisma wypowiadającego warunki umowy o pracę, a pismo to zawierało również pouczenie o sposobie i terminie wniesienia odwołania od wypowiedzenia. Odmowa złożenia podpisu na tym piśmie przez powoda, nie wywiera skutków prawnych, tj. ma skuteczność dokonanego wypowiedzenia i nie może stanowić podstawy do przywrócenia uchybionego terminu (wyrok SN z dnia 13.12.1996 r. I PKN 41/96 i wyrok z dnia 4.03.2004 r. I PK 429/03). Podzielić należy argumentację Sądu pierwszej instancji, iż powód nie mógł być zaskoczony faktem wypowiedzenia mu warunków umowy o pracę, gdyż temat zmian organizacyjnych przedsiębiorstwa (...) był znany wcześniej pracownikom, w tym również powodowi. Świadczy o tym m. in. fakt, że w dniu 26.08.2016 r. powód otrzymał propozycję dalszego świadczenia pracy na tym samym stanowisku w Pilawie. W tej sytuacji prawidłowym działaniem powoda winno być wniesienie odwołania od wypowiedzenia zmieniającego do właściwego sądu pracy w terminie 7 dni od daty 26.10.2016 r. tj. od momentu, kiedy zapoznał się z treścią wypowiedzenia zmieniającego. Okoliczność, iż pracodawca odmówił mu wydania jednego egzemplarza wypowiedzenia na jego pisemny wniosek z dnia 21.11.2016 r. nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia odwołania. Na marginesie należy stwierdzić, iż powód słusznie wywodził, iż pracodawca bezpodstawnie odmówił mu wydania egzemplarza wypowiedzenia warunków umowy o pracę, jednakże, ta okoliczność, jak już wyżej nadmieniono, nie wywołuje skutków prawnych. W konsekwencji, nie można przyjąć argumentacji powoda za uzasadnioną, że termin wniesienia odwołania liczy się od daty 12.12.2016 r., tj. od dnia, kiedy drogą pocztową otrzymał egzemplarz wypowiedzenia mu warunków umowy o pracę.

W tej sytuacji bezsporne jest, iż powód wnosząc pozew o przywrócenie warunków pracy w dniu 19.12.2016 r. uchybił zawitemu terminowi określonemu w art. 264 par. 1 kp i nie uprawdopodobnił, iż czynności niewniesienia odwołania w ustawowymi 7-dniowym terminie nie dokonał bez swojej winy.

Dlatego też wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i w związku z powyższym apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc. Jednocześnie, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 102 kpc nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję.